

Izrael w Boskim planie zbawienia

Wypełnienie Boskiego planu rozpoczęło się od dzieła stworzenia. Pod koniec stwarzania przyszła kolej na człowieka. Pokój i harmonia panujące w przepięknym ogrodzie stwarzały Adamowi i Ewie idealne warunki do pełnienia powierzonego im zadania. Adam miał panować nad: rybami, ptactwem i innymi zwierzętami lądowymi. Znalazł się jednak ktoś, kto za wszelką cenę chciał przerwać tę wspaniałą nić szczęścia i radości i robił wszystko, aby przeszkodzić w wypełnianiu się Bożego planu. Znalazł się ktoś, kto zbuntował się przeciw władzy najwyższego Boga, zaczął przemyśliwać, jak zając miejsce Adama, doskonałego człowieka, uczynionego na podobieństwo Boga, a na ziemi zaprowadzić własne królestwo.

Szatan chciał nie tylko zająć miejsce Adama, ale zapragnął zrównać się z samym Stwórcą. Podstępnie podszedł Ewę, trzykrotnie podważając jej lojalność wobec Pana Boga. Najpierw szatan odwołał się do potrzeby ciała, lecz Ewa odparła ten atak cytując słowo wypowiedziane przez Boga. Za drugim razem naruszył Boskie ostrzeżenie, przebiegle zapewniając, że **„na pewno nie pomrzecie”**. W końcu obiecał pierwszym ludziom, że staną się **„jako bogowie”**. W ten sposób osiągnął swój cel. Takim podstępem szatan pozbawił Adama panowania nad ziemią, danego mu przez samego Stwórcę. Spełniając wolę Szatana Adam stał się w pewnym sensie jego sługą, w myśl słów zapisanych w Liście do Rzymian 6:16 – *„Czyż nie wiecie, że jeśli się oddajecie jako słudzy w posłuszeństwo, stajecie się sługami tego, komu jesteście posłuszni, czy to grzechu ku śmierci, czy też posłuszeństwa ku sprawiedliwości?”*.

Pan Bóg w swojej wszechwiedzy przewidział tę tragedię i nakreślił plan odkupienia ludzkości. Pisz o tym św. Piotr: *„Wiedząc, że nie rzeczami znikomymi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni z marnego postępowania waszego, przez ojców wam przekazanego, lecz drogą krwią Chrystusa, jako baranka niewinnego i nieskalanego. Wprawdzie był On na to przeznaczony już przed założeniem świata, ale objawiony został dopiero w czasach ostatnich ze względu na was”* – 1 Piotra 1:18-20. Prorok Izajasz też wyjawia Boży plan odnowienia całej ludzkości i powrotu do społeczności: *„Oto Ja stworzę nowe niebo i nową ziemię i nie będzie się wspominało rzeczy dawnych, i nie przyjdą one na myśl nikomu. A raczej będą się radować i weselić po wszystkie czasy z tego, co Ja stworzę, bo oto Ja stworzę z Jeruzalemu wesele, a z jego ludu radość!”* – Izaj. 65:17,18.

W celu zrealizowania planu odkupienia świata Bóg po-

wołał do życia Izrael (5 Mojż. 7:6-8). Podsumowując możemy krótko stwierdzić: Królewska miłość dokonująca królewskiego wyboru – oto przyczyny tego, że Izrael został wybrany i w dalszym ciągu jest narodem, poprzez który Bóg realizuje swoje zamiary. Jego terytorium Bóg umieścił w środku kontynentów. *„Gdy Najwyższy przydzielał dziedzictwa narodom, gdy rozdzielał synów ludzkich, już ustalał granice ludów według liczby synów izraelskich”* – 5 Mojż. 32:8.

Bóg określa terytorium Izraela mianem „MOJA ZIEMIA” i mówi, że ziemią tą będzie się zawsze opiekował: *„Lecz ziemia, do której się przeprawiacie, aby ją posiąść, to ziemia gór i dolin, zraszana z nieba wodą deszczu. Jest to ziemia, o którą Pan, Bóg twój, się troszczy. Stale spoczywają na niej oczy Pana, Boga twego, od początku roku do końca roku”* – 5 Mojż. 11:11,12. O Bogu jako stwórcy Izraela prorok Izajasz napisał: *„Lecz teraz – tak mówi Pan – który cię stworzył, Jakubie, i który cię ukształtował, Izraelu: Nie bój się, bo cię wykupiłem, nazwałem cię twoim imieniem – moim jesteś! Gdy będziesz przechodził przez wody, będę z tobą, a gdy przez rzeki, nie zaleją cię; gdy pójdziesz przez ogień, nie spłoniesz, a płomień nie spali cię. Bo Ja, Pan, jestem twoim Bogiem, Ja, Święty Izraelski, twoim wybawicielem; daję Egipt na okup za ciebie, Etiopię i Sabę zamiast ciebie”* – Izaj. 43:1-3. Z kolei w Księdze Jeremiasza 18:6 Bóg porównuje siebie do garn-carza formującego naczynie: *„Czy nie mogę postąpić z wami, domu Izraela, jak garncarz, tak wy jesteście w moim ręku, domu Izraela!”*. I rzeczywiście, pomimo pretensji do własności tego terytorium zarówno ze strony Żydów, jak i Arabów, musimy zdawać sobie sprawę z tego, że jest to ziemia należąca do Boga. Powiedział On przecież Mojżeszowi: *„Ziemi nie będzie się sprzedawać na zawsze, gdyż ziemia ta NALEŻY DO MNIE”* – 3 Mojż. 25:23. Jakże to ważne i niezwykłe słowa! Spośród wszystkiego, co Bóg stworzył jako mieszkanka dla człowieka, tylko pewien niewielki obszar nazwał swoim własnym. Dzięki temu, wydawałoby się, dziwnemu statusowi własności Bożej, ziemia ta nie była nigdy kupowana ani sprzedawana; mogła być jedynie dzierżawiona. Dzierżawa trwała zawsze nie dłużej niż 49 lat. W roku pięćdziesiątym, zwanym rokiem jubileuszowym, ziemia powracała do pierwotnych jej użytkowników (3 Mojż. 25:23-55).

Z kart Biblii wyczytać można najwcześniejszą historię dwóch narodów, między którymi do dzisiaj trwa spór terytorialny. Przedtem jednak należy zauważyć, że meritum całej sprawy nie jest natury religijnej, ani też politycznej, lecz prawnej. Kwestia dotyczy bowiem prawa własności do kraju zwanego „Ziemią Świętą”, niegdyś



Palestyną, a dziś Izraelem. Odnośny zapis historyczny znajduje się w jednej z historycznych ksiąg Biblii – w 1 Księdze Mojżeszowej. Trzeba raz jeszcze podkreślić, że początkowo kwestią sporną była nie narodowość, lecz ZIEMIA, choć oba te ludy stanowią odrębne narodowości, gdyż zarówno do Abrahama Bóg powiedział: „...uczynię z ciebie naród wielki...” – 1 Mojż. 12:2, jak i o Ismaelu rzekł: „...uczynię z niego naród wielki” – 1 Mojż. 17:20. W pierwszym i piątym wersecie 12 rozdziału 1 Mojż. na uwagę zasługuje słowo „ZIEMIA”: „I rzekł Pan do Abrahama: Wyjdź z ziemi swojej i od rodziny swojej, i z domu ojca swego do ziemi, którą ci wskażę” i „Wziął też Abram żonę swoją Saraj i Lotą, bratankę swego, i cały ich dobytek, którego się dorobili, i służbę, którą nabyli w Haranie. Wyruszyli, aby się udać do ziemi kananejskiej. I przybyli do Kanaanu” – 1 Mojż. 12:1,5. Gdy Abraham doszedł do Kanaanu, usłyszał takie słowa: „I rzekł Pan do Abrahama po odłączeniu się Lota od niego: Podnieś oczy swoje i spojrzaj z miejsca, na którym jesteś, na północ i na południe, na wschód i na zachód, bo całą tę ziemię, którą widzisz, dam tobie i potomstwu twemu na wieki, i rozmnożę potomstwo twoje jak proch ziemi, tak że jeśli kto zdoła policzyć proch ziemi, również potomstwo twoje będzie mogło być policzone” – 1 Mojż. 13:14-16. Ziemia ta należy zatem do Abrahama, ponieważ otrzymał ją jako „DAR” od Boga.

W wersecie 1 Mojż. 15:18: „W dniu tym zawarł Pan **przymierze z Abramem**, mówiąc: Potomstwu twemu daję tę ziemię, od rzeki egipskiej aż do wielkiej rzeki Eufrat” pojawia się nowe słowo, które ma istotne znaczenie: „POTOMSTWO”. Dotąd Abram nie miał żadnego potomstwa, a wiek jego samego i jego żony Sary nie sprzyjał naturalnemu powiększeniu rodziny. Bóg obiecał Abramowi pomyślność i potomstwo. Pierwszą część tej obietnicy Abram był w stanie zrozumieć, ale zrozumienie drugiej części nie było łatwe. Postanowił więc „pomóc” Bogu w wypełnieniu Jego planu, posłuchał swej żony i obcował z jej niewolnicą – z Hagar. Z tego związku narodził się Ismael. Wtedy też zrodził się trwający do dnia dzisiejszego konflikt między Żydami i Arabami.

W swej niezmiernie łasce Bóg znów nawiedził Abrahama: „A gdy Abram miał dziewięćdziesiąt dziewięć lat, ukazał się Pan Abramowi i rzekł do niego: Jam jest Bóg Wszechmogący, trwaj w społeczności ze mną i bądź doskonały!” – 1 Mojż. 17:1. Postępuj według moich wskazań a zwyciężysz... Następnie Bóg odnowił przymierze z Abramem: „Oto przymierze moje z tobą jest takie: Staniesz się ojcem wielu narodów. Nie będziesz już odtąd nazywał się Abram, lecz imię twoje będzie Abraham, gdyż ustanowiłem cię ojcem mnóstwa narodów. Rozmnożę więc ciebie nad miarę i wywiodę z ciebie narody, i królowie pochodzą od ciebie. I ustanowię przymierze moje między mną a tobą i potomkami twoimi po tobie według pokoleń ich jako przymierze wieczne, abym był Bogiem twoim i potomstwa twego

po tobie. Ziemię, na której przebywasz jako przychodzień, całą ziemię kananejską dam tobie i potomstwu twemu po tobie na wieczne posiadanie i będę Bogiem ich” – 1 Mojż. 17:4-8. To Pan Bóg ułożył taki plan, On też doprowadził do jego realizacji. Wypełnił więc tę – jak mogło się wydawać – nierealną obietnicę. „Potem rzekł Bóg do Abrahama: Saraj, swej żony, nie będziesz nazywał Saraj, lecz imię jej będzie Sara. Będę jej błogosławił i dam ci z niej syna. Będę jej błogosławił i stanie się matką narodów, od niej pochodzą będą królowie narodów. Wtedy Abraham padł na oblicze swoje i roześmiał się, bo pomyślał w sercu swoim: Czyż stuletniemu może się urodzić dziecko? I czyż Sara, dziewięćdziesięcioletnia, może rodzić?” – 1 Mojż. 17:15-17.

Ale czy rzeczywiście Abraham nie uwierzył w Boską obietnicę? W ludzkim sercu nieraz mieszają się: niedowiarstwo z wiarą i wątpliwość z przekonaniem. Apostoł Paweł zapewnia nas jednak, że było inaczej. „Abraham wbrew nadziei, żywiąc nadzieję, uwierzył, aby się stać ojcem wielu narodów zgodnie z tym, co powiedziano: Takie będzie potomstwo twoje. I nie zachwiał się w wierze, choć widział obumarłe ciało swoje, mając około stu lat, oraz obumarłe łono Sary; I nie zwątpił z niedowiarstwa w obietnicę Bożą, lecz wzmocniony wiarą dał chwałę Bogu, mając zupełną pewność, że cokolwiek On obiecał, ma moc i uczynić” – Rzym. 4:18-21. Rodzicielska troska o syna narodzonego z Hagar – niewolnicy Sary, skłoniła Abrahama mimo wszystko do wstawiennictwa u Boga: „I rzekł Abraham do Boga: Oby tylko Ismael był przed obliczem twoim. I rzekł Bóg: Zaiste, Sara, żona twoja, urodzi tobie syna, i nazwiesz imię jego Izaak: i utwierdzę przymierze moje z nim, umową wieczną,, i z nasieniem jego po nim. O Ismaela też wysłuchałem cię, oto, błogosławiłem mu, i zrodzę go, i rozmnożę go bardzo wielce. Dwanaście książąt spłodzi, i rozkrzewię go w naród wielki. **Ale przymierze moje utwierdzę z Izaakiem**, którego tobie urodzi Sara, o tym czasie w roku drugim” – 1 Mojż. 17:18-21 (BGd).

Jakże wielu podobieństw można się dopatrzeć między Izaakiem a Ismaelem oraz ich potomstwem:

- Izaak miał zostać wielkim narodem
- Ismael też miał zostać wielkim narodem
- Izaak otrzymał Boskie błogosławieństwo
- Ismael też je otrzymał
- Izaak miał 12 wnuków
- Ismael miał 12 synów
- Wnukowie Izaaka zostali patriarchami
- Synowie Ismaela zostali książętami.

Nie można jednak przy tym nie zauważyć jednej bardzo istotnej różnicy. Pan Bóg powiedział: „PRZYMIERZE MOJE USTANOWIĘ Z IZAAKIEM”, a nie z Ismaelem. Wyomowny jest incydent opisany w 1 Mojż. 21:1-21. Okazu-



je się, że Izaak i Ismael już jako dzieci nie potrafili ze sobą współżyć. Syn Hagar ciągle poniżał i szydził z Izaaka, więc Hagar i Ismael musieli opuścić dom. Na pustyni Beer-Szeba, dokąd zawędrowali, wyczerpały im się zapasy i matka nie miała dla Ismaela wody. Bóg jednak usłyszał jej błagania i pomógł w potrzebie. Ponowił też Hagar obietnicę, którą wcześniej dał Abrahamowi, że „uczyni z Ismaela wielki naród”. Nigdzie jednak nie jest napisane, że Bóg obiecał Ismaelowi ziemię. „Mieszkał on na pustyni Paran; a matka jego wzięła dla niego żonę z ziemi egipskiej” – 1 Mojż. 21:21. Biblia już więcej nie wspomina o Ismaelu, z wyjątkiem jednego przypadku, gdy Józef – wnuk Izaaka – został sprzedany grupie Ismaeliów, którzy następnie sprzedali go ponownie w Egipcie.

Po wypędzeniu Ismaela Bóg jeszcze raz doświadczył wiarę Abrahama. „Po tych wydarzeniach wystawił Bóg Abrahama na próbę i rzekł do niego: Abrahamie! A on odpowiedział: Otom ja. I rzekł: Weź syna swego, jedynaka swego, Izaaka, którego miłujesz, i udaj się do kraju Moria, i złoż go tam w ofierze całopalnej na jednej z gór, o której ci powiem (...) Przysiągłem na siebie samego, mówi Pan: Ponieważ to uczyniłeś i nie wzbraniałeś się ofiarować mi jedynego syna swego. Będę ci błogosławił obficie i rozmnożę tak licznie potomstwo twoje jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morza, a potomkowie twoi zdobędą grody nieprzyjaciół swoich” – 1 Mojż. 22:1-2 i 16,17.

Wszystko, co oznajmił Bóg w sprawie swego przymierza z Abrahamem, odnosi się do Izaaka, a potem do Jakuba i nie pozostawia wątpliwości, że na mocy przymierza ziemia od rzeki egipskiej do wielkiej rzeki Eufrat należy do Izraela. Jest to również pewna część wielkiego Boskiego planu wypełniającego się względem Izraela. Znamy historię tego narodu od pierwszych lat jego istnienia. Do Egiptu przybyło 12 synów Jakuba, a z Egiptu wyruszyli pod wodzą Mojżesza jako niemal dwumilionowy naród. Po czterdziestu latach spędzonych na pustyni weszli na teren własnego kraju pod przywództwem Jozuego. Wszystkie te wydarzenia były kolejnymi etapami Boskiego planu względem Izraela. Pomimo krnąbrności tego narodu Bóg nie przestał się nim interesować. Jak szczególnie i ścisły był to związek, widać jednak najlepiej w najcudowniejszym dziele Boga – w posłaniu na świat Syna blisko tysiąc lat później od chwili zawarcia przymierza z Abrahamem.

Do Marii, młodej dziewczyny z rodu Dawida, przybył anioł zwiastujący jej pewną nowinę. „I odpowiadając anioł, rzekł jej: Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego zacieni cię. Dlatego też to, co się narodzi, będzie święte i będzie nazwane Synem Bożym” – Łuk. 1:35. Kiedy Maria okazała wiarę i wyraziła gotowość oraz pełne posłuszeństwo, nic już nie stało na przeszkodzie, by mógł się rozpocząć kolejny etap Bożego planu. Wraz z narodzeniem Dziecięcia w moralnych ciemnościach te-

go świata pojawia się „Światłość, która oświeci pogan i chwała ludu izraelskiego”, jak czytamy w Łuk. 2:32. „A gdy Jezus został ochrzczony, wnet wystąpił z wody, i oto otworzyły się niebiosa, i ujrzał Ducha Bożego, który zstąpił w postaci gołębicy i spoczął na nim. I oto rozległ się głos z nieba: Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem” – Mat. 3:16,17. Wtedy Pan Jezus rozpoczął zadanie wypełnienia Bożego planu, ułożonego jeszcze przed stworzeniem świata. Jak w raju, tak i teraz ten sam Szatan, który pozbawił panowania Adama nad ziemią, podjął ponownie próbę powstrzymania realizacji Bożego planu. Jego podstęp polegał na trzykrotnej próbie podważenia lojalności wobec Boga. Pierwsza pokusa dotyczyła zaspokojenia głodu po czterdziestodniowym poście. Następne dwie próby przypominały kuszenie pierwszych ludzi: „**będziesz jak Bóg**” i „**na pewno nie umrzesz**”. Wszystkie podejścia Szatana spęły na niczym. Pan Jezus przyszedł po to, aby wypełnić Boski plan zbawienia i umrzeć za grzechy świata. „Wtedy rzekł mu Jezus: Idź precz, szatanie! Albowiem napisano: Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko jemu służyć będziesz” – Mat. 4:10.

To w Izraelu Bóg zesłał swego Syna, który przez swoją śmierć i zmartwychwstanie miał pokonać Szatana i przywrócić tych, którzy w Niego uwierzą, do społeczności z Bogiem. W Boskim planie zbawienia naród żydowski stanowi bardzo ważne ogniwo. Izrael jest jednym z najważniejszych znaków czasu, w jakim żyjemy. Prorok Jeremiasz pisał, że ten naród zostanie pozbawiony łaski Bożej, rozproszony, a następnie zebrany przez łowców i zgromadzony w Ziemi ofiarowanej ich ojcom. „Dlatego wyrzucę was z tej ziemi do ziemi, którejście nie znali, wy i ojcowie wasi, a tam służyć będziecie bogom cudzym we dnie i w nocy, dokąd wam nie okażę miłosierdzia. Przetoż oto dni idą, mówi Pan, że nie rzeką więcej: Jako żyje Pan, który wywiódł synów Izraelskich z ziemi Egipskiej. Ale: Jako żyje Pan, który wywiódł synów Izraelskich z ziemi północnej, i ze wszystkich ziem, do których ich był wygnał, gdy ich zasię przywiodę do ziemi ich, którąm dał ojcom ich. Oto Ja pošlę do wielu rybitwów, (mówi Pan) aby ich łowili; potem pošlę do wielu łowców, aby ich łapali na wszelkiej górze i na wszelkim pagórku, i w dziurach skalnych” – Jer. 16:13-16 (BGd). Potwierdza te słowa również prorok Ezechiel: „Dlatego mów: Tak mówi Wszechmocny Pan: Zbiorę was spośród ludów i zgromadzę was z krajów, po których was rozproszyłem, i dam wam ziemię izraelską. A gdy wrócą tam i usuną z niej wszystkie jej ohydy i wszystkie jej obrzydliwości, wtedy Ja dam im nowe serce i nowego ducha włożę do ich wnętrza; usunę z ich ciał serce kamienne i dam im serce mięsiste, aby postępowali według moich przepisów, przestrzegali moich praw i wykonywali je. Wtedy będą mi ludem, a Ja będę im Bogiem” – Ezech. 11:17-20.

Przenieśmy się do stosunkowo niedalekiej przeszłości, kiedy to w latach czterdziestych minionego stulecia



naród żydowski był okrutnie gnębiony i prześladowany. Ponad 6 milionów Żydów musiało zginąć, zanim inni mogli powrócić do swojej Ziemi po ostatniej zawierusze wojennej. Żyją jeszcze bracia, którzy pamiętają tamten czas i niebezpieczeństwo związane z udzielaniem pomocy Żydom. W kontekście tamtych wydarzeń szczególnie wymiar mają jeszcze inne proroctwa, zwłaszcza te, które zanotował prorok Zachariasz:

Zach. 12:2,3: „Oto Ja postawię Jeruzalem kubkiem opojenia wszystkim narodom okolicznym, którzy będą przeciwko Judzie na oblężenie, i przeciwko Jeruzalemowi. Owszem, stanie się dnia onego, że uczynię Jeruzalem kamieniem ciężkim wszystkim narodom; wszyscy, którzy go dźwigać będą, bardzo się urażą, choćby się zgromadziły przeciwko niemu wszystkie narody ziemi” (BGd); Zach. 14:2,3: „Bo zgromadzę wszystkie narody przeciwko Jeruzalemowi na wojnę, a miasto wzięte będzie, i domy rozchwycone będą, i niewiasty pogwałcone będą; a gdy pójdzie część miasta w pojmanie, ostatek ludu nie będzie wygładzony z miasta. Bo wyjdzie Pan, i będzie walczył przeciwko onym narodom, jako zwykł wojować w dzień potykania” (BGd). Następstwem tych wydarzeń będzie to, co dalej opisuje Zachariasz:

Zach. 12:10: „I wyleję na dom Dawidowy, i na obywateli jerozalemskich Ducha łaski i modlitw, a patrzeć będą na mię, którego przebodli; i płakać będą nad nim płaczem, jako nad jednorodzonym; gorzko, mówię, płakać będą nad nim, jako gorzko płaczą nad pierworodnym” (BGd). Po tym naród żydowski uzna Chrystusa jako Mesjasza i wypełni się proroctwo:

Zach. 14:7-9: „Lecz będzie dzień jeden, który jest wiadomy Panu, a nie będzie dnia ani nocy; wszakże czasu wieczornego będzie światło. A dnia onego wyjdą wody żywe z Jeruzalemu; połowa ich do morza na wschód słońca, a połowa ich do morza ostatniego, a to będzie w lecie i w zimie. A Pan będzie królem nad wszystką ziemią; w on dzień będzie Pan jeden, i imię jego jedno” (BGd). Błogosławieństwa restytucji spłyną przez Izrael na wszystkie narody ziemi:

Zach. 14:9-11: „I będzie Pan królem całej ziemi. W owym dniu Pan będzie jedyny i jedyne będzie jego imię. Cały kraj będzie przemieniony w równinę, od Geby aż do Rimmonu na południu. Lecz Jeruzalem będzie leżeć wysoko i pozostanie na swoim miejscu od Bramy Beniamina aż do Bramy Narożnej i od wieży Chananela aż do tłoczni królewskich. Tam będą mieszkali, bo nie będzie już kłatwy. Jeruzalem będzie żyć bezpiecznie”.

Obserwujemy ten naród i związane z nim proroctwa, abyśmy nie zostali zaskoczeni przez jakieś nieprzewidziane wydarzenia, a staniemy się uczestnikami obietnicy zapisanej w Obj. 20:6 – „Błogosławiony i święty ten, który ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu; nad nimi druga śmierć nie ma mocy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i panować z nim będą przez tysiąc lat”.

Nie oznaczone wersety pochodzą z Nowego Przekładu Biblii.

Krawczyk Leszek
R-
„Straż”